

Sygn. akt IV CSK 519/13

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

Protokolant Izabela Czapowska

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Nadleśniczego Nadleśnictwa T.

przy uczestnictwie A. B., G. G. i J. G.

o stwierdzenie zasiedzenia,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 10 kwietnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w T.

z dnia 13 marca 2013 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie w części dotyczącej oddalenia apelacji i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego (punkty 1. i 2.) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Skarb Państwa reprezentowany przez Nadleśniczego Nadleśnictwa T. wniósł o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie z dniem 6 października 1956 r. nieruchomości położonej w R., o łącznej powierzchni 103.6300 ha, obejmującej działki nr 3133/1, 3133/2, 3134/2, 3135/1, 3135/2 i 3136, dla której w Sądzie Rejonowym w T. jest prowadzona Księga wieczysta Kw nr [...].

Sąd Rejonowy w T. postanowieniem z dnia 10 lipca 2012 r. oddalił wniosek, a Sąd Okręgowy w T. postanowieniem z dnia 13 marca 2013 r. oddalił apelację wnioskodawcy.

Sąd drugiej instancji podzielił podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, poszerzając wywody w części motywacyjnej. Ustalono, że nieruchomość, objęta wnioskiem stanowiła część majątku ziemskiego o ogólnej powierzchni 130.18.38 ha, którego współwłaścicielami byli S. i S. małż. O. oraz J. i J. małż. G. Nieruchomość została przejęta przez Skarb Państwa na mocy art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej i objęta w posiadanie na mocy protokołu z 30 marca 1945 r., w którym wskazano, że w jej skład wchodzi: 39 ha gruntów rolnych, 2 ha ogrodu owocowego, 75 ha lasów i obszaru do zalesienia, 3,75 ha podwórza i gruntu pod budynkami. Skarb Państwa został wpisany w dniu 5 października 1946 r. jako właściciel w dziale II księgi wieczystej. Urząd Ziemski w T. na podstawie protokołu z dnia 31 stycznia 1946 r. przekazał część gruntów o powierzchni 60,52 ha Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasom Państwowym Nadleśnictwu O., a w 1946 r. Prezydium PRN w T. na podstawie protokołu z dnia 31 stycznia 1946 r. przekazało dalszą część o powierzchni 60,52 ha także Lasom Państwowym. Grunty, w części zalesione w latach 1945-46, 1949-50, 1958-59, są wykorzystywane jako las, a w części zabudowanej przeznaczone dla potrzeb nadleśnictwa. Założono dla nich później księgę wieczystą Kw nr [...], w której jako właściciel został wpisany Skarb Państwa - zarząd Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo T.

Od lat 90-tych uczestnik J. G. – jeden z następców prawnych byłych właścicieli - kierował do Ministerstwa Skarbu Państwa, Ministerstwa Rolnictwa, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i innych organów państwowych pisma

w przedmiocie zwrotu gruntów majątku B. W dniu 23 maja 2003 r. J. G., A. B. i G. G. wystąpili do Wojewody [...] o stwierdzenie, że majątek B. nie podpadał pod działanie art. 2 ust. 1 pkt e dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej. Wojewoda decyzją z dnia 20 maja 2009 r., utrzymaną w mocy w toku instancji, orzekł, że majątek B. o łącznej powierzchni 130.1838 ha nie podlegał przejęciu przez Skarb Państwa na podstawie przepisów dekretu. Sąd Rejonowy w T., wyrokiem z dnia 19 grudnia 2011 r. uzgodnił treść księgi wieczystej, nakazując wykreślenie Skarbu Państwa i wpisanie jako właścicieli – J. G. w 1/2 części, A. B. w 1/4 części i G. G. w 1/4 części. J.G. wnioskiem z dnia 15 lutego 2010 r. wniósł o wezwanie Skarbu Państwa Nadleśnictwa T. do próby ugodowej w przedmiocie wydania gruntów byłego majątku B.

Sąd Okręgowy podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji, że Skarb Państwa był posiadaczem samoistnym nieruchomości od 1945 r. w złej wierze, gdyż skoro z protokołu przejęcia nieruchomości z dnia 30 marca 1945 r. wynikało, że ponad połowa powierzchni majątku nie była użytkowana rolniczo i nie nadawała się na cele reformy rolnej, musiał mieć świadomość, iż jej przesłanki nie są spełnione i nie nabył prawa własności na podstawie dekretu. Wskazał, że Skarb Państwa „był zobowiązany, nawet jeśli nie do wysokiej w ówczesnych realiach staranności i rzetelności, to przynajmniej do znajomości aktu prawnego, na podstawie którego objął majątek w posiadanie i do weryfikacji, czy powierzchnia i przeznaczenie majątku odpowiadają przesłankom określonym w dekrecie. Co ważne, różnice pomiędzy stanem faktycznym a przepisami prawa nie mogą być uznane za pomijalne (...). Także analiza art. 1 dekretu prowadzi do wniosku, że majątek B. nie odpowiadał celom reformy rolnej, ze względu na przeznaczenie jego zdecydowanej części, stanowiącej lasy i obszary do zalesienia”. Konkludując, stwierdził, że „zasadniczym dowodem złej wiary Skarbu Państwa jest sama treść protokołu przejęcia nieruchomości, datowanego na 30 marca 1945 r., który zawierał informacje niezgodne ze stanem faktycznym, skoro wbrew jego treści, większość nieruchomości nie była użytkowana rolniczo, a tym samym nie podpadała pod przepisy nacjonalizacyjne” oraz, że „nie nadaje się do obrony stanowisko, że Skarb Państwa pozostawał w marcu 1945 r. w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, że przysługuje mu prawo do władania tą nieruchomością i brak chociażby cienia

podstaw do ustalenia, czym także przekonanie mogłoby być usprawiedliwione”. W ocenie Sądu Okręgowego, w toku postępowania domniemanie dobrej wiary (art. 7 k.c.) zostało skutecznie wzruszone.

Sąd Okręgowy potwierdził stanowisko Sądu pierwszej instancji, że poczynając od 1945 r. do wejścia w życie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży nieruchomości Państwowego Funduszu Ziemi oraz o uporządkowaniu niektórych roszczeń związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego istniała obiektywna niemożność realizacji uprawnień przez ówczesnych właścicieli z przyczyn o charakterze politycznym, do których zaliczył obawy formułowania żądań z uwagi na okoliczności pozbawienia majątku, pochodzenie społeczne uczestników (właściciele ziemscy), represje polityczne (przesłuchania, trzydniowe zatrzymanie J. G. przez organy bezpieczeństwa w 1953 r., udział J. G. w armii Andersa itp.) oraz uzasadnione przeświadczenie o kompletnej niecelowości takich kroków. Uznał, że w tym okresie nie mogli oni ”podjąć czynności zmierzających do odzyskania majątku, a tym samym powodujących przerwanie biegu zasiedzenia” a ”ich niepodejmowanie nie było decyzją własną uczestników i ich następców prawnych, tylko skutkiem działania siły wyższej rozumieniu art. 121 pkt 4 k.c.” W okresie późniejszym, jego zdaniem, przeszkodę w dochodzeniu roszczeń przez właścicieli nieruchomości stanowił art. 9 wskazanej ustawy z dnia 12 marca 1958 r. który, wobec braku możliwości uzyskania przez uprawnionych decyzji administracyjnej o przejęciu nieruchomości, prowadziłby do umorzenia postępowania. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy przyjął, że ”niepodejmowanie przez okres PRL przez uprawnionych działań prawnych zorientowanych na podważenie nacjonalizacji, nie było decyzją własną uczestników, lecz skutkiem działania siły wyższej w rozumieniu art. 121 pkt 4 k.c., do 1958 r. w postaci sytuacji politycznej, a w okresie późniejszym – uregulowań prawnych, które to okoliczności w obiektywny sposób nie pozwoliły uczestnikom (ich poprzednikom) na podjęcie czynności zmierzających do odzyskania majątku, a tym samym czynności powodujących przerwanie biegu zasiedzenia”, gdyż skutkowały one „kompletną niecelowością takich kroków”.

Sąd drugiej instancji podzielił ocenę Sądu Rejonowego, że skoro przed 1 stycznia 1992 r., tj. datą uchylenia ustawy z dnia 12 marca 1958 r., istniał stan prawny uniemożliwiający osobom uprawnionym dochodzenie swoich praw,

a „wprowadzenie rozwiązań legislacyjnych tą ustawą należy ocenić jako siłę wyższą w rozumieniu art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c.”, to do tej chwili termin zasiedzenia nie mógł rozpocząć biegu. W dalszej części motywów stwierdził, że od roku 1945 r. do 1989 r. właściciele nieruchomości i ich następcy prawni, uwagi na uwarunkowania polityczne, pochodzenie społeczne oraz szykany następujące w okresie po przejęciu ich majątku, z obiektywnego punktu widzenia, nie mogli liczyć na skuteczną realizację swoich roszczeń, zmierzających do zakwestionowania nacjonalizacji i odzyskania majątku, a tym samym „powodujących przerwanie biegu zasiedzenia”. W innej części uzasadnienia wskazał, że termin ten „uległ zawieszeniu”. Zdaniem Sądu, termin zasiedzenia nie biegł w okresie, w którym właściciele nie mogli skutecznie dochodzić wydania nieruchomości, gdyż „uniemożliwienie właścicielowi skutecznego i efektywnego dochodzenia roszczeń” stanowiło siłę wyższą w rozumieniu art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c.

Sąd przyjął, że „bieg przedawnienia terminu zasiedzenia” rozpoczął się po ustąpieniu siły wyższej i został przerwany przez wytoczenie przeciwko wnioskodawcy powództwa o uzgodnienie stanu prawnego nieruchomości ujawnionego w księdze wieczystej nr [...] z rzeczywistym stanem prawnym. W stosunku do powoda w tej sprawie – J. G. termin uległ przerwaniu w dniu 31 grudnia 2001 r., a A. B. i G. G. - w chwili przystąpienia do sprawy, odpowiednio w dniu 6 sierpnia 2002 r. i w dniu 11 marca 2002 r. Bieg terminu zasiedzenia przerwało również zavezwanie do próby ugodowej. Termin zasiedzenia Skarbu Państwa, jako wykonywanego w złej wierze, wynosiłby 30 lat i nie upłynął.

Od postanowienia Sądu Okręgowego w części oddalającej apelację wnioś skargę kasacyjną wnioskodawca, zastąpiony przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa.

W ramach podstawy przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucił naruszenie:

- art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz art. 50 § 1 i 2 dekretu z dnia 11 października 1946 r.
- Prawo rzeczowe w zw. z art. XLI § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16 poz. 94), poprzez

niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że Skarb Państwa był posiadaczem w złej wierze i nie doszło do spełnienia drugiej z przesłanek zasiedzenia, tj. upływu czasu;

- art. 53 dekretu z dnia 11 października 1946 r. - Prawo rzeczowe w zw. z art. 109 pkt 4 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. - Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. Nr 34, poz. 311) i art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c. oraz art. 9 ustawy z dnia 12 marca 1958 o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa (Dz. U. Nr 17, poz. 71) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w sprawie nastąpiło zawieszenie biegu zasiedzenia;
- art. 53 dekretu z dnia 11 października 1946 r. - Prawo rzeczowe w zw. z art. 111 ust. 2 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. - Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. Nr 34, poz. 311) i art. 123 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż bieg zasiedzenia uległ przerwaniu;
- art. 7 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że Skarb Państwa był posiadaczem w złej wierze, pomimo braku skutecznego przeprowadzenia dowodu przeciwnego, który mógłby obalić domniemanie dobrej wiary;
- art. 7 k.c. i art. 301 Prawa rzeczowego oraz art. 341 k.c. przez ich niezastosowanie.

W ramach podstawy przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. wnioskodawca zarzucił naruszenie:

- art. 234 k.p.c. w zw. z art. 7 k.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez brak uwzględnienia domniemania dobrej wiary Skarbu Państwa jako posiadacza samoistnego nieruchomości, które wiązało sąd jako nieobalane na moment objęcia nieruchomości w posiadanie, jako mające istotny wpływ na wynik sprawy, prowadząc do ustalenia, że Skarb Państwa pozostawał w złej wierze w momencie objęcia nieruchomości w posiadanie;
- art. 231 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń w drodze domniemania faktycznego przy wadliwym wnioskowaniu z innych ustalonych

faktów, jako mające istotny wpływ na wynik sprawy, prowadząc ostatecznie do oddalenia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia.

Wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych. Na podstawie art. 415 w zw. z art. 398¹⁶ k.p.c. zgłosił wniosek restytucyjny o zwrot spełnionego świadczenia w postaci wypłaconych uczestnikom kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedziach na skargę uczestnicy J. G. i G. G. wnieśli o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Żaden z przepisów powołanych w ramach podstawy naruszenia prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) nie może być uznany za skuteczną podstawę kasacyjną, skoro dotyczą one postępowania przed sądem pierwszej instancji, a Sąd Okręgowy nie przeprowadził uzupełniającego postępowania dowodowego, ani nie zmienił podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w następstwie odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przez ten sąd względnie poczynienia samodzielnych ustaleń w inny, procesowo dopuszczalny, sposób (domniemania). Niezależnie od tego dla uzasadnienia omawianej podstawy kasacyjnej niezbędne byłoby wykazanie, że wskazywane uchybienia wpłynęły na treść rozstrzygnięcia rozumianego jako ostateczny wynik sprawy, czyli uprawdopodobnienie, że w wypadku nie popełnienia błędu dotyczącego tych zagadnień proceduralnych inny byłby wynik sprawy, a wymóg ten nie został spełniony.

Uzasadnione są natomiast w przeważającym zakresie zarzuty powołane w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego.

Po pierwsze, nietrafne jest odwołanie się przez Sąd Okręgowy przy ocenie wniosku o stwierdzenie nabycia własności w drodze zasiedzenia wyłącznie do przepisów kodeksu cywilnego z pominięciem relewantnych przepisów prawnych, obowiązujących na terenie, na którym była położona sporna nieruchomość w dacie objęcia nieruchomości przez Skarb Państwa i dokonywania wpisu w księdze

wieczyste, a dotyczących posiadania samoistnego, dobrej i złej wiary, domniemań, wykonywania posiadania i dopuszczalności zasiedzenia, uprzywilejowania posiadaczy ujawnionych bez ważnej podstawy jako właściciele w księgach wieczystych, możliwości rozpoczęcia biegu zasiedzenia, dopuszczalności zaliczania i skracania, przerywania lub zawieszenia terminu zasiedzenia. Na znaczenie prawa miejsca położenia nieruchomości w chwili objęcia jej w posiadanie, rozpoczynającego bieg zasiedzenia, wskazują orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2004 r., IV CK 21/04, z dnia 22 lutego 2012 r., IV CSK 286/11 – nie publ. W zakresie wykładni i ewentualnego zastosowania w rachubę wchodzi zatem przepisy kodeksu cywilnego niemieckiego, następnie zunifikowanego systemu prawnego, tj. dekretu z dnia 11 października 1946 r.- Prawo rzeczowe (Dz. U. 1946, Nr 57, poz. 319 ze zm.), ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. 1950, Nr 34, poz. 311 ze zm.) przy uwzględnieniu kolejnych przepisów prawa międzyczasowego, tj. dekretu z dnia 11 października 1946 r. Przepisy wprowadzające prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych (Dz. U. 1946, Nr 57, poz. 321 ze zm.), ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. Przepisy wprowadzające przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. 1950, Nr 34, poz. 312), ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. U. 1950, Nr 16, poz. 94, ze zm.). Bez odniesienia się do tych przepisów nie poddaje się kontroli stanowisko Sądu, że termin zasiedzenia zaczął biec na nowo w okresie obowiązywania kodeksu cywilnego (art. 124 § 1 w zw. z art. 175 k.c.).

Podkreślenia wymaga bowiem, że decyzja Wojewody z dnia 20 maja 2009 r., stwierdzająca, że majątek B. nie podpadał pod działanie art. 2 ust. 1 pkt e dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, z chwilą uzyskania przymiotu ostateczności, z mocą wsteczną od daty wejścia w życie dekretu, wzruszyła stan prawny polegający na nabyciu *ex lege* prawa własności spornych nieruchomości. Nie miała ona jednak znaczenia dla okoliczności faktycznych zaistniałych w przeszłości i ich kwalifikacji w aspekcie konstrukcji prawnych posiadania, dobrej lub złej wiary, dopuszczalności i przesłanek pierwotnego nabycia własności przez posiadacza samoistnego w drodze zasiedzenia, rozpoczęcia, ew. przerywania lub zawieszenia terminu zasiedzenia. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, że nie musiały się one

pokrywać już choćby z tej przyczyny, że w dacie wejścia w życie dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, mającego obejmować cały obszar Rzeczypospolitej sprzed wojny 1939-45 (poza obszarami wschodnimi, co do których Państwo Polskie zrzekło się suwerenności), trwały działania wojenne i nie wszystkie tereny (w tym m.in. województwo pomorskie) były wyzwolone. Przedmiotowo istotne są zatem jedynie takie zdarzenia i stany, które dotyczyły rzeczywistego objęcia nieruchomości w posiadanie, zakresu wykonywanego wówczas władztwa (jego samoistności), charakteru woli posiadacza (w wypadkach, w których była ona wymagana), daty uzyskania wpisu prawa własności w księdze wieczystej, okresu wykonywania posiadania.

Sprzeczne wewnątrz jest również stanowisko Sądu Okręgowego co do daty rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia. Z jednej strony wskazuje on bowiem na zawieszenie terminu „przez okres PRL”, przez co judykatura i doktryna zgodnie rozumieją stan istniejący do daty pierwszych wolnych wyborów, tj. dnia 4 czerwca 1989 r., z drugiej powołuje się na „rządy ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa (Dz. U. Nr 17, poz. 71)” i datę 1 stycznia 1992 r. Niezrozumiałe jest kolejne stwierdzenie, że „bieg przedawnienia terminu zasiedzenia rozpoczął bieg po ustąpieniu siły wyższej”, gdyż przedawnienie dotyczy roszczeń majątkowych, a zasiedzenie, do którego jedynie odpowiednio stosuje się przepisy o biegu przedawnienia roszczeń (art. 175 k.c.) jest sposobem nabycia prawa własności przez upływ oznaczonego terminu i nie podlega przedawnieniu. Już tylko z tej przyczyny za uzasadniony trzeba uznać zarzut naruszenia art. 172 § 1 i 2 k.c. Jak wskazuje się w judykaturze, żadne względy ustrojowo-polityczne po dniu 4 czerwca 1989 r. nie uniemożliwiały dochodzenia roszczeń właścicielskich (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., I CSK 619/12, nie publ.), z tym, że w odniesieniu do spraw, które w okresie PRL należały do drogi postępowania administracyjnego, koniec okresu istnienia siły wyższej w rozumieniu przyjętym w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/27 (OSNC 2008, nr 5, poz. 43), stanowił dzień 1 września 1980 r., będący datą powstania sądownictwa administracyjnego, wynikającą z wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy -

kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. Nr 4, poz. 8) - (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r. V CK 13/03, OSP 2004, nr 4, poz. 53, z dnia 13 stycznia 2004 r. V CK 131/03, nie publ., z dnia 23 maja 2013 r., I CSK 619/12, nie publ., z dnia 11 grudnia 2013 r., IV CSK 184/13, nie publ.). Obecnie powszechnie akceptowany jest pogląd, że dla ustalenia momentu, w którym ustał stan zawieszenia biegu zasiedzenia spowodowany siłą wyższą w powyższym rozumieniu, jest miarodajna chwila, w której uprawniony, przy dołożeniu należytej staranności i dbałości o swoje interesy majątkowe, mógł podjąć starania o odzyskanie nieruchomości.

Z tych względów nie można odeprzeć zarzutów dotyczących naruszenia art. 172 § 1 i 2 k.c., art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c. oraz art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c., z tym zastrzeżeniem, że równoległe powołane uchybienie przepisom art. 50 § 1 i 2 prawa rzeczowego w zw. z art. XLI § 2 przepisów wprowadzających kodeks cywilny, art. 53 prawa rzeczowego w zw. z art. 109 pkt 4 przepisów ogólnych prawa cywilnego (Dz. U. Nr 34, poz. 311), art. 53 prawa rzeczowego w zw. z art. 111 ust. 2 przepisów ogólnych prawa cywilnego nie nastąpiło wskutek zastosowania, skoro Sąd pominął je przy konstruowaniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz subsumpcji.

Po drugie, wątpliwości budzi (z uwagami sformułowanymi powyżej) stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące braku dobrej wiary po stronie zasiadającego Skarbu Państwa. Niezależnie od tego, w oparciu o który przepis należałoby ustalić, czy w dacie objęcia w posiadanie był on w dobrej wierze, wskazane pojęcie powinno o się interpretować zgodnie z tzw. tradycyjnym ujęciem, które abstrahuje od sposobu i podstawy wejścia w posiadanie nieruchomości i nawiązuje jedynie do uzasadnionego przekonania posiadacza, że służy mu stosowne uprawnienie do władania rzeczą (por. m.in. uchwała z dnia 6 grudnia 1991 r. składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, mająca moc zasady prawnej, OSNCP 1992, nr 4, poz. 48). Podkreślenia wymaga jednak, że ocenie podlega zasadność istniejącego w tej dacie przeświadczenia nabywcy o przysługującym mu prawie przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności towarzyszących. W szczególności możliwe jest przyjęcie, że objęcie nastąpiło w dobrej wierze jeżeli nie istniała podstawa przejęcia lub odpadła później. Nie przesądzając powyższej

kwestii, na użytek przyszłego postępowania wskazać należy, że stanowisko Sądu, iż wystarczającym dowodem złej wiary jest treść protokołu przejęcia nieruchomości ustalająca jej obszar i aktualny sposób wykorzystywania oraz powinność dokonania jego weryfikacji i znajomości dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, budzi zastrzeżenia. Trafnie zarzuca skarżący, że treść art. 2 dekretu, przedmiotowo określającego przejmowane nieruchomości, nie tylko ulegała zmianie (według tekstu pierwotnego „nieruchomość ziemską o charakterze rolnym”, od dnia 19 stycznia 1945 r. „nieruchomość ziemską” na skutek zmiany dokonanej dekretem z dnia 17 stycznia 1945 r., Dz. U. Nr 3, poz. 9), ale i budziła istotne wątpliwości interpretacyjne. Początkowo odwoływano się do rozporządzenia tymczasowego Rady Ministrów z dnia 1 września 1919 r. normującego przenoszenie własności nieruchomości ziemskich (Dz. U. 1919, Nr 73, poz. 428, ze zm.), interpretując zwrot „nieruchomość ziemską” jako „położona poza obrębem miast” (z oznaczonymi wyjątkami), następnie - nawiązując się do kontekstu systemowego i normatywnych celów reformy rolnej - przyjęto, że jest to „nieruchomość mająca charakter rolniczy” (por. uchwała Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 września 1990 r., W 3/89, OTK 1990, nr 1, poz. 26, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2002 r., III CKN 273/01, nie publ., z dnia 22 kwietnia 2005 r., II CK 653/04, OSNC 2006, nr 3, poz. 56, z dnia 22 kwietnia 2005 r., II CK 247/05, nie publ., z dnia 17 lutego 2010 r., IV CSK 345/09, nie publ.). Poważne wątpliwości budziła także podstawa przejmowania lasów, gruntów leśnych, śródleśnych i innych położonych na terenie obiektu leśnego bądź służących prowadzeniu gospodarstwa leśnego niezależnie od położenia oraz wzajemna relacja między dekretem z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej a dekretem z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa, Dz. U. Nr 15, poz. 82 ze zm. (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1994 r., III CZP 50/94, OSNC 1994, nr 11, poz. 212, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., II CK 653/04, OSNC 2006, nr 3, poz. 56, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2006 r., V CSK 97/06, nie publ.).

Po trzecie, trafnie zarzuca skarga naruszenie art. 9 (po zmianie numeracji - art. 16) ustawy z dnia 12 marca 1958 o sprzedaży państwowych nieruchomości

rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego – Dz. U. 1958 r., Nr 17, poz. 71 ze zm. (do 1 stycznia 1992 r. pod tytułem „ustawa o sprzedaży nieruchomości Państwowego Funduszu Ziemi oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego”). Stanowisko judykatury, że obowiązywanie wskazanego przepisu stanowiło podstawę przyjęcia stanu siły wyższej prowadzącej do nie rozpoczęcia lub do zawieszenia biegu terminu zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 1959, I CR 964/58, OSNCK 1961, nr 2, poz. 2, z dnia 16 września 2011 r., IV CSK 63/11, z dnia 16 września 2011 r., I CSK 77/11, z dnia 22 lutego 2012 r., IV CSK 286/11 - nie publ.), uległo znaczącej zmianie. Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela pogląd, wyrażony m.in. w niepublikowanych postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2011 r., II CSK 232/11, z dnia 18 stycznia 2012 r., II CSK 144/11, z dnia 14 listopada 2013 r., IV CSK 166/13, z dnia 11 grudnia 2013 r., IV CSK 184/13, zgodnie z którym przepis art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. odnosi się jedynie do sytuacji przejęcia przez Państwo nieruchomości na podstawie i w trybie tej ustawy, zatem gdy jego podstawą była decyzja administracyjna, a nie potencjalna możliwość jej wydania w następstwie złożenia wniosku. Uznaje tym samym, że w odniesieniu do innych stanów faktycznych (nie wniesienia wniosku o wszczęcie postępowania administracyjnego) zasada ta nie ma zastosowania, gdyż dopuszczenie takiej przeszkody, skutkującej nierozpoczęciem lub zawieszeniem terminu, byłoby równoznaczne z derogacją obowiązujących przepisów prawa. W najbliższym czasie, z uwagi na przekazanie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego zagadnienia, czy obowiązywanie art. 9 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych stanowiło przeszkodę powodującą zawieszenie biegu zasiedzenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2014 r., IV CSK 473/13), spodziewać się można wydania uchwały w tym przedmiocie.

Nie można nie dostrzec wewnętrznej sprzeczności stanowiska Sądu drugiej instancji skoro bowiem przyjął, że termin zasiedzenia nie rozpoczął biegu to nie mógł uznać, że następnie uległ on zawieszeniu. Zwrócić także należy uwagę na

wadliwe, zamienne używanie przez Sąd pojęć zawieszenie (art. 121 k.c. w zw. z art. 175 k.c.) i przerwanie biegu terminu zasiedzenia (art. 123 k.c. w zw. z art. 175 k.c. i 124 k.c. w zw. z art. 175 k.c.), bowiem ich odmienna treść powoduje inne skutki (przy zawieszeniu termin nie rozpoczyna biegu, rozpoczęty ulega zawieszeniu, ale po ustaniu dolicza się ten który biegł wcześniej, natomiast po każdym przerwaniu biegnie on na nowo).

Orzecznictwo jednoznacznie wskazywało, że możliwość powołania się na istnienie siły wyższej, jako przyczynę zawieszenia biegu zasiedzenia musi mieć charakter obiektywny i można ją przyjąć tylko wówczas, gdy uczestnik wykaże, że w ramach dopuszczalnych w tym czasie środków prawnych rzeczywiście podejmował próby odzyskania nieruchomości albo gdy nie podejmował ich dlatego, że nawet gdyby to uczynił, to wyjątkowo ze względu na sytuację osobistą lub przynależność do określonej grupy społecznej, nie uzyskałby korzystnego rozstrzygnięcia (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2001 r. IV CKN 307/01, OSNC 2002, nr 10, poz. 124, z dnia 30 października 2008 r. II CK 24/08, z dnia 21 listopada 2008 r. II CSK 169/09, z dnia 20 stycznia 2009 r. II CSK 412/08 i z dnia 23 stycznia 2009 r. II CSK 93/08 - nie publ.). Nie ulega zaś wątpliwości, że aż do 2003 r. podstawą takich czynności, zmierzających do uzyskania przez właścicieli (ich następców) ochrony prawnej, mogły być przepisy § 5 i § 6 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. 1945, Nr 10, poz. 51), przy czym zapadające na ich podstawie orzeczenia administracyjne od dnia 1 września 1980 r. zgodnie z konstytucyjnymi standardami państwa prawnego mogły być badane przez sądy administracyjne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., III CZP 121/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 109). Wbrew twierdzeniu Sądu Okręgowego za równoznaczne z siłą wyższą, skutkującą zawieszeniem biegu terminu, nie mogą być uznane „sytuacja polityczna” lub wprowadzenie niekorzystnych dla danych osób rozwiązań legislacyjnych.

Sąd Najwyższy podkreśla, że uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego budzi istotne zastrzeżenia, gdyż, niezależnie od wskazanych wyżej błędów orzeczniczych, zamieszczono w nim szereg emocjonalnych wypowiedzi

i zbędnych ocen pozamerytorycznych, mogących wywołać u stron wrażenie zaangażowania oraz braku obiektywizmu.

W tym stanie rzeczy naruszenie wskazanych przepisów prawa materialnego uzasadnia podstawę kasacyjną określoną art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w stopniu skutkującym koniecznością wydania orzeczenia kasatoryjnego w części dotyczącej wyroku oddalającego apelację i pochodnego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym orzeczono w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.